

Sygn. akt V ACa 641/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Janusz Kiercz
Sędziowie :	SA Aleksandra Janas (spr.) SA Wiesława Namirska
Protokolant :	Barbara Franielczyk

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. O.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej
w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 10 czerwca 2015 r., sygn. akt XII C 177/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 o tyle, że od 1 stycznia 2016r. zasądza ustawowe odsetki za opóźnienie;
2. oddala apelację w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Wiesława Namirska	SSA Janusz Kiercz	SSA Aleksandra Janas
-----------------------	-------------------	----------------------

Sygn. akt V ACa 641/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 10 czerwca 2015r. Sąd Okręgowy w Gliwicach uwzględniając w części powództwo zasądził na pozwaną (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda T. O. kwotę 75.000zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 40.000zł od 24 marca 2011r., a od kwoty 35.000zł od 17 października 2014r, a pozostałym zakresie, to jest co do kwoty 35.000zł wraz z ustawowymi odsetkami powództwo oddalił, oddalono nadto żądanie zasądzenia odsetek od kwoty 35.000zł za okres od 24 marca 2011r. do 16 października 2014r. Sąd Okręgowy zasądził także od pozwaną na rzecz powoda kwotę 3600zł tytułem kosztów procesu oraz nakazał pobrać od pozwaną na rzecz Skarbu Państwa 4.534,57zł tytułem kosztów sądowych, odstępując jednocześnie od obciążenia powoda pozostałą częścią tych kosztów. Rozstrzygnięcie poprzedzono szczegółowymi ustaleniami dotyczącymi relacji pomiędzy powodem i jego ojcem, a także skutków, jakie śmierć ojca wywarła w życiu powoda.

W apelacji od tego wyroku w części dotyczącej kwoty 35.000zł oraz ustawowych odsetek za okres poprzedzający datę wyrokowania pozwana zarzuciła naruszenie prawa materialnego, a to art.446 § 4 k.c. poprzez zasądzenie rażąco wygórowanej kwoty zadośćuczynienia oraz art.446 § 4 k.c., art.6 k.c., art.455 k.c., art.481 § 1 k.c. oraz art.817 § 2 k.c. W oparciu o te zarzuty pozwana domagała się zmiany wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Ponieważ sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego ani nie zmienił ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, a w apelacji nie zgłoszono zarzutów dotyczących tych ustaleń, zgodnie z art.387 § 2¹ k.p.c. uzasadnienie wyroku zawiera jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Przedmiotem postępowania było roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby bliskiej – ojca powoda, który w dniu 29 listopada 2010r. poniósł śmierć w wypadku samochodowym, spowodowanym przez sprawcę ubezpieczonego o pozwaną w zakresie odpowiedzialności cywilnej. Okoliczność ta nie była przedmiotem sporu. Poza sporem pozostawały także okoliczności faktyczne związane z zakresem doznanej przez powoda krzywdy.

Dokonując analizy funkcji zadośćuczynienia, o jakim mowa w art.446 § 4 k.c. oraz kryteriów ustalania jego wysokości, a następnie odnosząc te rozważania do okoliczności sprawy Sąd Okręgowy uznał, że adekwatną kwota zadośćuczynienia stanowi suma 75.000zł. Stanowisko to Sąd Apelacyjny podziela.

Na wstępie podkreślić wypada, że zgodnie z powszechnie akceptowanym w judykaturze poglądem w sprawach o zadośćuczynienie sąd odwoławczy jest uprawniony do zmiany wysokości zasądzonej kwoty tylko jeśli stwierdzi, że jest ona rażąco niewspółmierna do doznanej przez uprawnionego krzywdy. Uwzględnienie zatem żądania pozwaną musiałoby zostać poprzedzone stwierdzeniem, że w realiach sprawy kwota zadośćuczynienia wynosząca 75.000zł jest wygórowana i to w stopniu rażącym. Stanowisko to nie znajduje jednak oparcia w poczynionych ustaleniach faktycznych, których skarżąca nie kwestionowała. Wynika z nich między innymi, że powód, który pozostawał ze swym ojcem w bardzo bliskich i ciepłych relacjach, po uzyskaniu informacji o wypadku przeżył szok psychiczny, znajdował się w stanie otępienia, derealizacji, silnego niepokoju, chaosu myślowego i zdeorganizowanej aktywności. Po ustąpieniu tych objawów w ciągu kilku tygodni wystąpiło u niego uczucie rozpacz, smutku, żalu, tęsknoty za ojcem, silnego lęku w okolicznościach przypominających tragiczne zdarzenie, żywe wspomnienia i obrazy związane ze śmiercią ojca, a także próby unikania sytuacji przypominających przeżyty traumę. Zakres tych objawów wykraczał poza granice stanu normalnej żałoby przybierając postać zespołu stresu pourazowego. Okoliczności te silnie wpłynęły na pracę powoda, który był zatrudniony jako kierowca i na podstawie porozumienia stron rozwiązał stosunek pracy, a także na jego postawę w życiu – powód stracił energię, inicjatywę i wiarę we własne możliwości, pozbawiony ojca, który wspierał go w trudnych sytuacjach życiowych powód, mimo pomocy żony, czuł się bezradny wobec problemów życiowych. Nie poradził sobie w prowadzeniu działalności gospodarczej, a wcześniejsze problemy finansowe rodziny uległy pogłębieniu. Mimo upływu czasu od wypadku, wsparcia żony i bardzo dobrych relacji z dziećmi, powód nie wyzbył się uczucia żalu i tęsknoty za ojcem, nadal odczuwa też brak spotkań z nim i bezradność w wielu sytuacjach życiowych. Za Sądem Okręgowym podkreślić trzeba, że w ramach zwykłych relacji rodzinnych śmierć rodzica, zwłaszcza nagła i niespodziewana, skutkuje nasileniem negatywnych przeżyć, a sprawstwo osoby trzeciej, która doprowadza do śmierci rodzica, godzi w istotne dobro osobiste każdego człowieka, jakim jest więzi rodzinne

i prawo do życia w rodzinie. Ponieważ strata ta ma niewymierny charakter i nie sposób jej ściśle zdefiniować, przyznane zadośćuczynienie ma mieć odpowiednią wysokość, której ustalenie pozostawiono sędziowskiemu uznaniu. W rozpoznawanej sprawie dla oceny zakresu krzywdy istotne znaczenie miały strata ojca, który dla powoda stanowił życiową podporę, tym bardziej, że w chwili śmierci liczył on sobie 52 lata, nie chorował i był w pełni aktywności życiowej i zawodowej, pełnił także w życiu powoda i jego rodziny wiodącą rolę. Pod rozwagę należało także wziąć dotkliwe skutki śmierci ojca w sferze zdrowia psychicznego powoda, który doznał zespołu stresu pourazowego i mimo upływu czasu do chwili obecnej odczuwa skutki zdarzenia, choć dzięki wsparciu najbliższych zmienił postawę życiową i podjął starania w celu poprawy sytuacji bytowej rodziny. W świetle poczynionych ustaleń zasądzona przez Sąd Okręgowy należność nie może w żadnym wypadku być uznana za wygórowaną, z tym bardziej w stopniu rażącym, wobec czego zarzut pozwanej oparty na naruszeniu art.446 § 4 k.c. okazał się chybiony.

Podobnie ocenić trzeba także stanowisko skarżącej odnoszące się do rozstrzygnięcia w zakresie odsetek. Skarżąca podnosiła, że wyrok zasądzający zadośćuczynienie ma konstytutywny charakter, a nadto uwzględnia stan istniejący w dacie zamknięcia rozprawy. Do czasu wyrokowania – jak podnosił pozwany ubezpieczyciel – świadczenie z tytułu zadośćuczynienia nie jest ani bezsporne, ani wymagalne, wobec czego nie można mówić o jego wymagalności, a w konsekwencji żądanie zasądzenia odsetek za okres poprzedzający wyrokowanie jest niezasadne. Ze stanowiskiem tym nie można się zgodzić. Po pierwsze, skarżąca niezasadnie utożsamia sędziowskie uprawnienie do określania „odpowiedniej” kwoty zadośćuczynienia z konstytutywnym charakterem wyroku. Źródłem prawa do zadośćuczynienia nie jest bowiem samo orzeczenie, lecz doznana przez poszkodowanego krzywda.

Zasadnie do oceny wymagalności roszczenia Sąd Okręgowy zastosował art.455 k.c. przy uwzględnieniu art.14 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz.392 ze zm.). Ponieważ wezwanie do zapłaty zadośćuczynienia w wysokości 40.000zł doręczono pozwanej w dniu 20 stycznia 2011r., data 24 marca 2011r., od której powód żądał odsetek, przypada po upływie trzydziestodniowego terminu, o jakim mowa w art.14 powołanej ustawy. W odniesieniu do pozostałej części należnego powodowi zadośćuczynienia, nie objętego wezwaniem do zapłaty, podzielić trzeba zapatrywanie Sądu Okręgowego, iż w świetle art.455 k.c. stan jego wymagalności powstał po doręczeniu pozwanej odpisu pozwu. Podkreślić też wypada, iż w sprawie nie wystąpiły żadne przesłanki, które w oparciu o art.817 § 2 k.c. usprawiedliwiłyby wydłużenie czasu niezbędnego ubezpieczycielowi na przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego. Nie można pominąć i tego faktu, że wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a odnoszące się do doznanej przez powoda krzywdy, istniały już w dacie wystąpienia z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia, a zasady logiki i doświadczenia życiowego przemawiają za przyjęciem, że z biegiem czasu doznana przez powoda krzywda ulegała zmniejszeniu. W konsekwencji zakres i natężenie cierpienia związanego ze stratą ojca w dacie istniejące w dacie wyrokowania i uzasadniające wedle oceny Sądów obu instancji przyznanie zadośćuczynienia w zasądzonej wysokości były z całą pewnością mniejsze niż w okresie wcześniejszym, kiedy to powód wystosował wezwanie do zapłaty.

Niezależnie od względów natury jurydycznej, o których wyżej była mowa, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że podzielenie zarzutów skarżącej odnoszących się do dnia wyrokowania jako terminu wymagalności roszczenia byłoby tożsame z akceptacją nierzetelnego działania ubezpieczyciela, który pomimo istniejących ku temu przesłanek odmówił wypłaty należnego poszkodowanemu świadczenia w jakiegokolwiek części. Tym samym – gdyby uznać, że w braku szczególnych okoliczności datą wymagalności roszczenia wbrew zasadom ogólnym winien być dzień wydania wyroku, to poszkodowany ponosiłby negatywne konsekwencje opieszałości ubezpieczyciela, którego postawa nie zasługuje na ochronę prawną.

Podsumowując – Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się w niniejszej sprawie żadnych przesłanek, które przemawiałyby za słusnością zarzutów podniesionych przez pozwaną. Uwzględniając dokonaną z dniem 1 stycznia 2016r. nowelizację art.481 k.c. sprecyzowało jedynie wysokość należnych powodowi odsetek.

Z tych przyczyn na mocy art.386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił rozstrzygnięcie poprzez uwzględnienie zmiany stanu prawnego w zakresie stopy odsetek, a w pozostałej części w oparciu o art.385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło na podstawie art.100 zdanie drugie k.p.c. w związku z § 6 pkt 6 i § 13 ust.1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Z 2013r., poz.461) i § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz.1800).

SSA Wiesława Namirska SSA Janusz Kiercz SSA Aleksandra Janas